

Ewangelia Jana

Rozdział 20

1. zaś pierwszego (dnia) tygodni Maria Magdalena przychodzi rano ciemność jeszcze gdy jest do grobowca i widzi kamień który jest podniesiony z grobowca 2. Biegnie więc i przychodzi do Szymona Piotra i do innego ucznia którego lubił Jezus i mówi im zabrali Pana z grobowca i nie wiemy gdzie położyli Go 3. Wyszedł więc Piotr i inny uczeń i przychodzili do grobowca 4. Biegli zaś dwaj razem i inny uczeń prześcignął szybciej (od) Piotra i przyszedł pierwszy do grobowca 5. i schyliwszy się w dół widzi leżące płótna nie jednak wszedł 6. Przychodzi więc Szymon Piotr podążający za nim i wszedł do grobowca i widzi płótna leżące 7. i chustę która była na głowie Jego nie z płótnami leżącą ale osobno która jest zwinięta na jednym miejscu 8. Wtedy więc wszedł i (ten) inny uczeń (ten) który przyszedł pierwszy do grobowca i zobaczył i uwierzył 9. Jeszcze nie bowiem poznali Pisma że trzeba Mu z martwych powstać 10. Odeszli więc znów do siebie uczniowie 11. Maria zaś stała przy grobowcu płacząc na zewnątrz jak więc płakała nachyliła się do grobowca 12. i widzi dwóch zwiastunów w bieli siedzących jednego przy głowie i jednego przy stopach gdzie leżało ciało Jezusa 13. i mówią jej oni kobieto dlaczego płaczesz mówi im że zabrali Pana mojego i nie wiem gdzie położyli Go 14. A te powiedziawszy odwróciła się do tyłu i widzi Jezusa stojącego i nie wiedziała że Jezus jest 15. Mówi jej Jezus kobieto dlaczego płaczesz kogo szukasz ona myśląc że ogrodnik jest mówi Mu Panie jeśli Ty przeniosłeś Go powiedz mi gdzie Go położyłeś a ja Go zabiorę 16. Mówi jej Jezus Mario obróciwszy się ona mówi Mu Rabbuni co jest mówione Nauczycielu 17. Mówi jej Jezus nie Mnie dotykaj jeszcze nie bowiem wstąpiłem do Ojca mojego idź zaś do braci moich i powiedz im wstępuję do Ojca mojego i Ojca waszego i Boga mojego i Boga waszego 18. Przychodzi Maria Magdalena oznajmiając uczniom że widziała Pana i te powiedział jej 19. Będąc więc wieczorem dnia tego pierwszego (dnia) tygodni i drzwi które są zamknięte gdzie byli uczniowie którzy są zebrani z powodu strachu (przed) Judejczykami przyszedł Jezus i stanął na środku i mówi im pokój wam 20. I to powiedziawszy pokazał im ręce i bok Jego uradowali się więc uczniowie zobaczywszy Pana 21. Powiedział więc im Jezus znów pokój wam tak, jak wysyłał Mnie Ojciec i Ja posyłam was 22. A to powiedziawszy tchnął i mówi im weźcie Ducha Świętego 23. Kolwiek którym- odpuścilibyście grzechy są odpuszczane im kolwiek którym- trzymalibyście się zatrzymane 24. Tomasz zaś jeden z dwunastu który jest nazywany Didymos nie był z nimi gdy przyszedł Jezus 25. Mówili więc mu inni uczniowie widzieliśmy Pana zaś powiedział im jeśli nie zobaczyłbym na rękach Jego śladu gwoździ i włożyłbym palec mój w ślad gwoździ i włożyłbym rękę moją w bok Jego nie uwierzę 26. A po dniach ośmiu znów byli wewnątrz uczniowie Jego i Tomasz z nimi przychodzi Jezus drzwi gdy są zamknięte i stanął na środku i powiedział pokój wam 27. Potem mówi Tomaszowi prowadź palec twój tu i oto ręce moje i prowadź rękę twoją i włóż w bok mój i nie stawaj się niewierzący ale wierzący 28. I odpowiedział Tomasz i powiedział Mu Pan mój i Bóg mój 29. Mówi mu

Jezus ponieważ widziałeś Mnie Tomaszu uwierzyłeś szczęśliwi nie którzy zobaczyli a którzy uwierzyli
30. Wiele wprowadzie więc i innych znaków uczynił Jezus wobec uczniów Jego które nie jest (są) które są
zapisane w zwoju tym **31.** Te zaś jest napisane (są napisane) aby uwierzylibyście że Jezus jest
Pomazaniec Syn Boga i aby wierząc życie mielibyście w imieniu Jego

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu